



Bam
T.studio

„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

065

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

ŻYCIE

00-140 Warszawa
Al. Solidarności 117

163

14 - 07 - 98

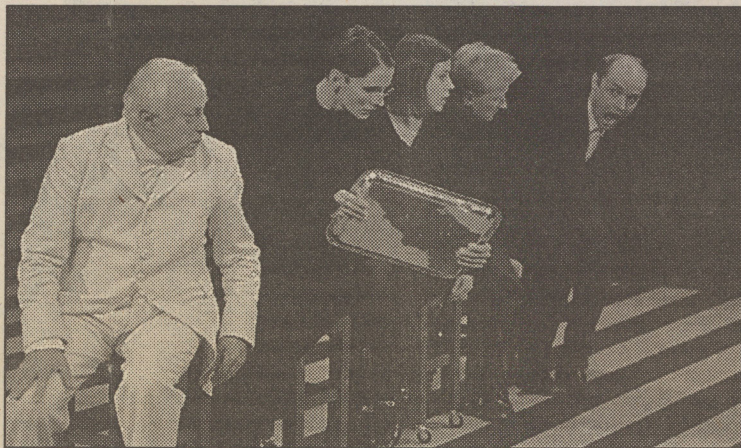
Ze świata mody teatralnej

Naszym teatralnym życiem wstrząsają co pewien czas dziwne epidemie. Najnowsza to niespodziewane zainteresowanie literaturą rosyjskich nadrealistów z kręgu Oberiutów działających w stalinowskiej Rosji przed sześćdziesięciu z górą laty.

W ciągu ostatnich dwóch lat po ich utwory sięgnęło kilku polskich reżyserów. Fascynacja Oberiutami przyszła do nas z Litwy, stąd też przyszedł czas, by pojawił się w naszym kraju wunderkind litewskiego teatru Oskaras Koršunovas. W zeszłym tygodniu w Malarni warszawskiego Teatru Studio odbyła się premiera „Elżbiety Bam” w jego reżyserii.

Polska realizacja twórczości Charmsa zdaje się utwierdzać, że nie ma nic bardziej nużącego od nadrealizmu i dadaizmu, w których wszystko jest dozwolone, a jedyną regułą jest brak jakichkolwiek reguł.

Nie jest to zresztą żaden zarzut wobec zespołu Teatru Studio, który zaprezentował bardzo sprawne warsztatowo przedstawienie, w którym trudno jednak dopatrzeć się cze-



„Bam” w Teatrze Studio

goś nowego, odkrywczego. Koršunovas zaproponował nam inscenizację, która w swoim pomysle przypomina jego przedstawienie sprzed paru lat, łącznie z podobną scenografią w czarne i białe pasy. Litewski propagator twórczości Oberiutów znalazł w naszym kraju grono wielbicieli. Należy jednak żywić uzasadnione obawy, że

fascynacja jego twórczością to jeszcze jedno zjawisko należące raczej do świata teatralnej mody.

TOMASZ MOŚCICKI

● „Bam”, przedstawienie według „Elżbiety Bam” i innych tekstów Daniła Charmsa. Scenariusz i reżyseria: Oskaras Koršunovas. Teatr Studio. Premiera 9 VII 1998.